Wielka woda – Maryla Rodowicz

Trzeba mi wielkiej wody,
Tej dobrej i tej złej,
Na wszystkie moje pogody,
Niepogody duszy mej,
Trzeba mi wielkiej drogi
Wśród wiecznie młodych bzów,
Na wszystkie moje złe bogi
Niebogi z moich snów.

Oceanów mrukliwych
I strumieni życzliwych,
Piachów siebie niepewnych
I opowieści rzewnych,
Drogi biało-srebrzystej,
Dróżki nieuroczystej,
Czarnych głębin niepewnych
I ptasich rozmów śpiewnych.

I tylko taką mnie ścieżką poprowadź,
Gdzie śmieją się śmiechy w ciemności
I gdzie muzyka gra, muzyka gra,
Nie daj mi, Boże, broń Boże skosztować
Tak zwanej życiowej mądrości,
Dopóki życie trwa, póki życie trwa.

Trzeba mi wielkiej wody,
Tej dobrej i tej złej,
Na wszystkie moje pogody,
Niepogody duszy mej -
Trzeba mi wielkiej psoty,
Trzeba mi psoty, hej!
Na wszystkie moje tęsknoty,
Ochoty duszy mej,
Wielkich wypraw pod Kraków,
Nocnych rozmów rodaków,
Wysokonogich lasów

I bardzo dużo czasu.

I tylko taką mnie ścieżką poprowadź,
Gdzie śmieją się śmiechy w ciemności
I gdzie muzyka gra, muzyka gra,
Nie daj mi, Boże, broń Boże skosztować
Tak zwanej życiowej mądrości,
Dopóki życie trwa, póki życie trwa.

I tylko taką mnie ścieżką poprowadź,
Gdzie śmieją się śmiechy w ciemności
I gdzie muzyka gra, muzyka gra,
Nie daj mi, Boże, broń Boże skosztować
Tak zwanej życiowej mądrości,
Dopóki życie trwa, póki życie trwa.

Słowa: Agnieszka Osiecka
Muzyka: Katarzyna Gaertner